Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 29.01.2014 www.osw.waw.pl

Turbulencje gospodarcze w Turcji

Aleksandra Jarosiewicz

Od rozpoczęcia skandalu korupcyjnego w Turcji 17 grudnia 2013 roku obserwowane jest pogorszenie na krajowym rynku finansowym. Jego najważniejszymi symptomami są spadek głównego indeksu giełdowego w Stambule o 14% w ciągu ostatnich sześciu tygodni i spadek wartości liry o około 11% w stosunku do dolara (co jest kontynuacją dłuższego trendu osłabiania tureckiej waluty – w ciągu 9 miesięcy straciła 29% wobec USD). Słabnąca lira zmusiła Bank Centralny Turcji do pierwszej od dwóch lat bezpośredniej interwencji na rynku walutowym (sprzedano 2–3 mld USD) oraz do drastycznego podniesienia stóp procentowych 28 stycznia (np. stopa pożyczkowa *overnight* została podniesiona z 7,75% do 12%). Bank Centralny podniósł także prognozę inflacji na rok 2014 o 1,4 punktu procentowego do 6,5%.

W wyniku walki premiera Recepa Tayyipa Erdoğana ze środowiskiem związanym z islamskim duchownym i uczonym Fethullahem Gülenem (niedawnym sojusznikiem rządzącej partii AKP) stanowisko stracili szef tureckiego regulatora bankowego, jego dwóch zastępców oraz szef państwowego Halkbanku. Uderzono także w związane z Gülenem środowiska biznesowe, np. nastąpił odpływ depozytów z Bank Asya.

Komentarz

- Turbulencje na rynku finansowym w Turcji związane są zarówno z czynnikami zewnętrznymi, jak i sytuacją wewnętrzną. Na spadek wartości liry wpływ ma zmniejszanie pakietu stymulacyjnego dla gospodarki w USA, co powoduje odpływ inwestorów z rynków wschodzących i słabnięcie ich walut (podobna tendencja, ale na mniejszą skalę obserwowana jest w Kazachstanie, Indonezji czy w Polsce).
- W przypadku Turcji istotnym czynnikiem wpływającym na odpływ kapitału są wywołane przez skandal korupcyjny perturbacje w sytuacji wewnętrznej. Generują one obawy o stabilność kraju i rządy prawa oraz budują negatywny wizerunek Turcji. Tym samym powodują odpływ kapitału oraz wzrost kosztów kredytowania, mimo że zasadniczo podstawy tureckiej gospodarki nie uległy zmianie (wzrost PKB w 2014 roku zakładany jest przez turecki rząd na poziomie 3,7%, a przez Bank Światowy na 4,3%). Mimo to istnieje ryzyko, że słabnąca lira może wywołać trudności w spłacaniu zadłużenia przez sektor prywatny i doprowadzić do zmniejszenia konsumpcji wewnętrznej, co może przełożyć się negatywnie na wzrost gospodarczy Turcji.
- W najbliższych miesiącach należy liczyć się z dalszymi turbulencjami gospodarczymi w Turcji. Sprzyjać temu będą niejasności związane z trwającymi zawirowaniami

politycznymi w kraju potęgowanymi przez kalendarz wyborczy: wybory samorządowe w marcu, prezydenckie w sierpniu i przyszłoroczne do parlamentu. W tym kontekście wydaje się, że ostatnia decyzja Banku Centralnego o podniesieniu stóp procentowych może wyhamować trend spadkowy wartości liry, ale raczej go nie przełamie. Prawdopodobne jest także, że premier dla obrony swojej władzy gotów jest poświęcić zarówno stabilność wewnątrzpolityczną, stosunki zewnętrzne, jak i stabilność finansową państwa. Negatywnie na postrzeganie Turcji rzutować może także brak jasności co do przyszłości zainicjowanego w marcu 2013 roku procesu pokojowego z Kurdami oraz niejasna sytuacja wokół konfliktu w Syrii.